Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 198 — Rok 132 (3) | Środa, 25 sierpnia 1943 r. | DZIŚ: Ludwika kr. JUTRO: Zefiryna pap.

Zniszczenie otoczonych sił bolszewickich koło Charkowa
Strącono 60 wielomotorowych bombowców alianckich

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 24 sierpnia:

Na froncie nad rzeką Mius trwały zacięte walki. Własny kontratak dokonany przy poparciu czołgów odzyskał mimo zaciekłej obrony nieprzyjacielskiej, utracony teren.

Pod Isjum bolszewicy znacznymi siłami pancernymi zaatakowali ponownie w godiznach popołudniowych. W toku ciężkich walk zaryglowano mniejsze włamania i zestrzelono 133 czołgów nieprzyjacielskich.

Na terenie bojowym Charkowa wojska niemieckie na południe od miasta odrzuciły nieprzyjaciela w kontrataku. Na zachód od miasta odparto wznowione ataki bolszewików. W rejonie na północny zachód od Charkowa zniszczono ostatecznie zamkniętą od kilku dni nieprzyjacielską grupę bojową, biorąc przy tym 1791 jeńców. Zniszczono albo zdobyto 299 czołgów, 248 dział, 100 karabinów maszynowych, 160 pojazdów mechanicznych i inny sprzęt wojenny.

Na zachód od Wiaźmy próbowali bolszewicy przełamać nasz front przy użyciu znacznych sił popartych czołgami i samolotami bojowymi. Wszystkie ataki odparto wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela.

Nad rzeką Mius, nad Dońcem i w rejonie na zachód od Charkowa lotnictwo zadało nieprzyjacielowi wysokie straty w ludziach i w ciężkiej broni. Na środkowym odcinku frontu wschodniego nurkowce zniszczyły zupełnie pozycję nieprzyjacielską, z 25 działami salwowymi.

W dniu wczorajszym zniszczono na froncie wschodnim 198 czołgów, a w walkach powietrznych zestrzelono 85 samolotów.

Na froncie lapońskim wyróżniła się szczególnie 7-ma górska dywizja pod dowództwem generała-porucznika Krakau, wspierana skutecznie siłami lotnictwa generała-pułkownika Stumpfta, podczas zdobywania szturmem zbocza wyżynnego i podczas obrony przed następującymi nieprzyjacielskimi atakami, które wróg prowadził przy użyciu przeważających sił, w ciągu tygodni. Bolszewicy stracili jedynie tylko w tym miejscu ponad 1000 zabitych. Zdobyto 50 silnie rozbudowanych bunkrów nieprzyjacielskich.

Silna formacja niemieckich samolotów bojowych zaatakowała w nocy na 23 sierpnia obszar portu w Palermo. Zniszczono 2 okręty wojenne, jako też 2 frachtowce o łącznej pojemności 9.000 ton. — 9 statków handlowych o pojemności 46.000 ton i 1 krążownik częściowo ciężko uszkodzono. W urządzeniach portowych powstały rozległe pożary przestrzenne.

Nad Atlantykiem i nad okupowanymi obszarami zachodnimi stracił nieprzyjaciel wczoraj 4 samoloty.

Silne brytyjskie formacje bombowców zaatakowały ubiegłej nocy stolicę Rzeszy. Nowo zorganizowana obrona przeciwlotnicza udaremniła skoncentrowany atak na miasto i zestrzeliła według dotychczasowych ustaleń 60 wielomotorowych bombowców. Wskutek zrzucenia bomb rozpryskowych i zapalających powstały zniszczenia w dzielnicach mieszkaniowych, jako też w budynkach publicznych i szpitalach. Ludność poniosła straty.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały bombami wszelkiego kalibru w nocy na 24 sierpnia obiekty wojskowe w południowo-wschodniej Anglii.

BERLIN, 24. 8. — Na temat sytuacji bojowej na froncie wschodnim agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła:

Proporcjonalnie do liczebności sił, rzuconych przez bolszewików w niedzielę do walki w ludziach i materiałach, pozostają też ilości strat w ciężkim sprzęcie bojowym oraz poległych i rannych. Wskutek ognia niemieckiego oręża i środków walki na bliski dystans, Sowiety straciły ogółem 471 czołgów. Straty w zabitych i rannych były odpowiednio wysokie. Poza tym donoszą, że w czasie niedzielnych walk, głównie w rejonie na północny zachód od Charkowa, wzięto do niewoli wielką ilość jeńców. W rejonie tym planowo zacieśniano dalej pierścień okrążający sowiecką grupę bojową, a zatoczony przed dwoma dniami. Należy spodziewać się, że zniszczenie tych sił bolszewickich zostanie zakończone w ciągu najbliższych 48 godzin, zwłaszcza że również w niedzielę wszystkie próby wyłamania się i odsieczy odparto wśród strat dla bolszewików.

Z chwilą opróżnienia Charkowa, które przeprowadzono w ciągu ostatniego czasu po zniszczeniu wszystkich ważnych wojennych urządzeń, znalazła tymczasowe zakończenie trudna i śmiała operacja. Dowództwo niemieckie już przed kilku dniami przygotowało i rozpoczęło tę ewakuację tak, że w niedzielę w godzinach wieczornych jedynie tylko tylne straże frontowe znajdowały się na wschodnim i północnym krańcu miasta. Po zajęciu w zupełnym spokoju skróconych i lepszych stanowisk na zachód i południowy zachód od Charkowa oraz po zakończeniu prac przez ostatnie oddziały demolacyjne i minerskie, można było również wycofać formacje odwodowe na nowe główne linie bojowe bez zwracania uwagi bolszewików. Miasto, które od roku 1941 kilkakrotnie stanowiło centralny punkt walk, nie posiada już dzisiaj żadnego znaczenia wojskowego, komunikacyjno-gospodarczego lub przemysłowego. Stanowi ono jedno pole ruin, którego utrzymywanie opłacało się tak długo, jak długo było to korzystne i konieczne dla niemieckiej taktyki wyczerpywania przeciwnika. I tak jeszcze w niedzielę dzięki zdecydowanie przeprowadzonemu atakowi flankowemu z samego Charkowa, najpierw następujące siły piechoty oddzielnie, a potem liczne formacje broni przeciwpancernej mogły wziąć pod koncentryczny ogień grupę 61 czołgów sowieckich, która przełamała się na przód. — Wszystkie 61 czołgów zdołano zniszczyć ogniem, częściowo z odległości mniejszej niż 100 m.

Nad rzeką Mius ciężkie walki obronne toczą się dalej z niezmniejszoną zaciętością. Równocześnie niemieckie dywizje, stojące nad środkowym Dońcem, po 2dniowej przerwie w walkach, były zmuszone odeprzeć bardzo ciężkie ataki bolszewickie. Bolszewicy ściągnęli tu 12 odświeżonych dywizyj strzelców i kilka nowych brygad pancernych, które na bardzo wąskiej przestrzeni i w bardzo gęstym zmasowaniu uderzyły na linie niemieckie. W zaciętych zmaganiach, trwających przez cały dzień, wszędzie utrzymano niemiecką główną linię bojową. W niektórych punktach niemieckie jednostki pancerne i formacje grenadierów odrzuciły białą bronią bolszewików ponownie do ich pozycyj wyjściowych, przy czym przed i w samych pozycjach niemieckich zaległo 130 zniszczonych lub spalonych czołgów.

Podczas gdy na odcinku na zachód od Orła oraz w rejonie przytykającym od północy do linii Wjaźma—Jarzewo, było stosunkowo spokojnie, koło Staraja Rusja rozpoczęły się ponownie oczekiwane nowe ataki po wydatnym przygotowaniu ogniem artylerii, granatników i dział salwowych. Bolszewicy rzucili tam do walki liczne czołgi i kilkaset samolotów bojowych, jednak z wyjatkiem dwóch punktów nie zdołali nigdzie dosięgnąć stanowisk niemieckich. Oba miejsca włamań lokalne siły niemieckie w natychmiastowym przeciwuderzeniu ponownie zamknęły, przy czym odcięto grupę sił sowieckich, której niszczenie w obecnej chwili jeszcze trwa.

Również na południe od jeziora Ładoga przez całą niedzielę Rosjanie gwałtownie atakowali lokalne, zaryglowane miejsce. Wszystkie ataki, wspierane także tutaj przez samoloty bojowe, załamały się na niemieckich pozycjach. Odparto je białą bronią.

Komunikat włoski

RZYM,, 24. 8. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku, dnia 23-go sierpnia brzmi:

Lotnictwo nieprzyjacielskie podjęło ataki na miasto Salerno, wkutek których powstały poważne szkody. W toku gwałtownych starć nawiązanych przez myśliwców niemieckich z atakującą formacją, straciła ona 13 samolotów.

Podczas jednego z ataków przeprowadzonych przez cztery samoloty nieprzyjacielskie bronią pokładową na port Prevesa w Grecji, jednostki artylerii przeciwlotniczej i marynarki zestrzeliły dwa spośród atakujących aparatów.

W nocy na 23 sierpnia artyleria przeciwlotnicza w Krotone strąciła w pobliżu miasta dwa bombowce, podczas kiedy jeden dalszy rozbił się na morzu koło przylądka C...na.

Uchwały konferencji w Quebec

SZTOKHOLM, 24. 8. — Jak wynika z treści własnej depeszy zamie...czonej przez „Aftonbladet" w sprawie spotkania Edena z Cordellem Hullem oraz ministrem informacji Wielkiej Brytanii Drondanem Dracken w Quebec, podyktowano tam „nieporównaną wojnę propagandową jakiej jeszcze nie było". Wojna ta ma się toczyć przeciw Niemcom i pociągnąć ma za sobą „moralne następstwa".

Ambasador brytyjski u gen. Franco

MADRYT, 24. 8. — Ambasador angielski w Hiszpanii sir Samuel Hoare, przybył w piątek rano z Madrytu samolotem do Itiriz, letniej siedziby szefa państwa hiszpańskiego, z którym odbył rozmowę w obecności hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych hr. Jordany.

Dlaczego odwołano Litwinowa z Waszyngtonu

SZTOKHOLM, 24. 8. — Według urzędowego doniesienia sowieckiego, prezydium najwyższej rady Sowietów po odwołaniu Majskiego ze stanowiska ambasadora w Londynie, odwołał również ambasadora w Stanach Zjednoczonych Litwinowa-Finkelsteina. Na jego miejsce ambasadorem w Waszyngtonie został mianowany Gromykow.

SZTOKHOLM, 24. 8. — Fakt odwołania Litwinowa ze stanowiska ambasadora w Waszyngtonie określono według wiadomości podanej z Quebec przez United Press, jako też na podstawie własnego doniesienia z Londynu dziennika „Stockholms Tidningen" „jako poważny wstrząs" oraz „dotkliwy cios". W Waszyngtonie okoliczność ta wywołała sensacyjne wrażenie, a w kołach dyplomatycznych stolicy Stanów Zjednoczonych uderzyła jak bomba. Skutków, jak podkreślają w Waszyngtonie, nie można jeszcze w całej rozciągłości przewidzieć. Skłania się tu ku temu, by stosunki Aliantów do Moskwy określać jako pogorszone.

Decyzję Stalina interpretuję się tutaj jako wezwanie pod adresem Aliantów, by o ile zamierzają prowadzić rokowania z Kremlem, udali się do Moskwy. W wiadomości podanej przez United Press powiedziano:

„O ile Litwinowowi nie przydzieli się żadnego specjalnego zakresu zadań, to odwołanie jego traktować trzeba jako szczególną okoliczność towarzyszącą przyszłemu nastawieniu Moskwy wobec polityki anglo-amerykańskiej. Z tego powodu w Londynie oczekuje się z najwyższym napięciem każdej wiadomości, która mogłaby naświetlić sprawę Litwinowa. W angloamerykańskich kołach Moskwy, jak donosi „Svenska Dagbladet", odwołanie Litwinowa uważa się jako protest z powodu nie dojścia do skutku drugiego frontu.

Wywiad z premierem Bułgarii z powodu niepokojących pogłosek

SOFIA, 23. 8. — Gazeta turecka „Tasfiri Efkiar" zamieściła na swych łamach treść rozmowy, jaką jej specjalny korespondent dr. Celaleddin Ezine, odbywający podróż po Europie, przeprowadził z premierem bułgarskim Filoffem w Sofii. Ezine podkreślił, iż jeżeli chodzi o Bułgarię to krąży wiele pogłosek, i tak m. in. utrzymuje się, że codziennie wybuchają w kraju nowe powstania, w Bułgarii panuje wielkie zdenerwowanie z powodu drugiego frontu, oraz, że w Warnie miało nastąpić już lądowanie. Tego rodzaju pogłoski, jak podaje Ezine, premier Filoff zbył jedynie uśmiechem. Ze swej strony dr. Filoff zwrócił się do korespondenta tureckiego z zapytaniem, czy on sam spostrzegł może na terenie Bułgarii jakiekolwiek objawy rozruchów, czemu Ezine oczywiście musiał zaprzeczyć.

Premier bułgarski zapewnił następnie specjalnego korespondenta tureckiego, iż wszelkie pogłoski rozsiewane o Bułgarii są dziełem agitacji alianckiej. Bułgaria obecnie dopięła swego ideału i przeżywa ona obecnie swe najszczęśliwsze dni. Jakakolwiek agitacja komunistyczna wielkich rozmiarów jest na terenie Bułgarii nie do pomyślenia.

Premier Filoff poruszył wreszcie również problem stosunków bułgarsko-tureckich i oświadczył z naciskiem, że Bułgaria nie spodziewa się po Turcji niczego innego, jak tylko przyjaźni. Bułgaria bynajmniej nie jest zainteresowana terytorium tureckim, podobnie jak i Turcja bynajmniej nie interesuje się obszarem bułgarskim. Nic więc nie stoi temu na przeszkodzie, by obydwa państwa były ze sobą w przyjaźni.

Z Kujbyszewa do Moskwy

SZTOKHOLM, 24. 8. — Jak donosi agencja „TASS", sowiecki komisariat spraw zagranicznych wydał komunikat, według którego korpus dyplomatyczny akredytowany w Związku Sowietów, który na skutek uchwały rządu sowieckiego w jesieni 1941 roku został przeniesiony do Kujbyszewa, powrócił w pełnym składzie w połowie sierpnia do Moskwy.

Głos dnia

Gdyby Związek Sowiecki miał pokonać Niemców, które wzięły na siebie walkę w imię samoobrony kultury europejskiej przeciwko zagrożeniu od Wschodu, wówczas ani Anglia, ani Stany Zjednoczone nie byłyby w stanie zapobiec bolszewizacji Europy. Takie oświadczenie złożył znany szwedzki dziennikarz Holger Moellman Palmgren w mowie na olbrzymiej demonstracji szwedzkiej partii socjalistycznej.

Poza linią demarkacyjną w Polsce — mówił dalej Palmgren — stało w lecie 1941 r. 250—300 dywizyj sowieckich. Hitler uderzył w ostatniej minucie. Dzięki temu, że inicjatywa niemiecka uprzedziła Stalina, Europa uniknęła najstraszniejszego losu, jaki kiedykolwiek jej zagrażał. Krwawe ślady w krajach bałtyckich oraz nazwy Katyń i Winnica są ilustracjami błogosławieństw bolszewizmu. Takich rzeczy narody Europy nie powinny zapomnieć. Mowca jako Szwed i jako Europejczyk odczuwa jako bezprzykładną hańbę, że koła anglofilskie w Szwecji identyfikują się z wrogim wobec Europy Związkiem Sowieckim i wyszydzają kulturalny naród niemiecki, dzięki którego ofiarom Szwecja uniknęła wojny. Perspektywy powojenne dla krajów północnych po ewentualnym zwycięstwie sowieckim ilustruje fakt, iż Związek Sowiecki pragnie rozprzestrzenić się aż po Atlantyk. Z tego powodu także Szwecja leży w sowieckiej strefie interesów. Ze strony Aliantów Szwecja otrzymała radę przystosowania się do tego żądania. Po wszystkich okropnościach wojny domowej — zakończył Palmgren — szwedzkie Sowiety stałyby się straszliwą rzeczywistością.

W KILKU WIERSZACH

Szef sztabu generalnego lotnictwa niemieckiego, generał-pułkownik Hans Jeschonnek, zgodnie ze swoim życzeniem został w dniu 21 sierpnia złożony na wieczny spoczynek w pobliżu swego miejsca pracy na stanowisku bojowym naczelnego dowódcy broni powietrznej.

△ Parlament syryjski wyraził votum zaufania nowemu rządowi.

● B. poseł norweski w Bernie, Rzymie i Berlinie Aane Scheel zmarł w Oslo w wieku 71 lat.

W Ameryce Północnej zanotowano niebywały wzrost paraliżu dziecięcego. Zarejestrowano dotychczas 3000 wypadków.

Między Egiptem i Portugalią zawarto układ handlowy.

△ Angielskie długi państwowe, wynoszące w roku 1938/39 — 7 milionów funtów szterlingów, obecnie wzrosły na 16 miliardów, przy czym same odsetki wynoszą 365 milionów.

● Generał de Gaulle zwolnił z czynnej służby 430 oficerów armii lądowej, marynarki wojennej i lotnictwa, w tym 40 generałów, uzasadniając swój krok tym, iż przekroczyli granicę wieku.

W Turcji tegoroczne żniwa pszenicy były niezwykle korzystne tak, że obecnie nie trzeba będzie sprowadzać tego produktu z Australii, jak to miało miejsce w roku ubiegłym.

Zarządzeniem ministra marynarki utworzono samodzielną komendę lotnictwa marynarki portugalskiej.

● Pierwszy atttache wojskowy Szwajcarii w Stanach Zjednoczonych major Hans Notz przedstawił się w tych dniach wysokim urzędnikom ministerstwa wojny.

W fińskim ministerstwie spraw zagranicznych podpisano nowy fińsko-rumuński układ handlowy.

Duńskie fabryki włókiennicze, sporządzają obecnie materiały składające się głównie z sierści bydlęcej. W jesieni będą już sprzedawane pierwsze ubrania z tego nowego surowca. Jak wykazały próby, materiały te są bardzo wytrzymałe.

U progu roku szkolnego...

Czas wracać do szkół. Moment powrotu z dwumiesięcznego miłego lenistwa jest na pewno dla młodzieży bardzo nieprzyjemny, jednak już z chwilą wejścia w sale szkolne zmienia się nastrój; nowe wrażenia, współtowarzysze pracy, nowi nauczyciele, klasy, materiał naukowy — wszystko to sprawia, że młodzież z zaciekawieniem i zainteresowaniem zaczyna się przyglądać swemu otoczeniu i przystosowywać do trybu życia szkolnego i swoich obowiązków.

Zadania młodzieży są proste, można je ująć w jedno zdanie: uczyć się. Uczyć się dla samego siebie, dla przyjemności pokonywania trudnej drogi, i osiągnięcia zamierzonego celu. W ten sposób pojęta każda praca będzie na pewno uwieńczona zdobyciem tego celu; nie będzie przymusem, ani niemiłym obowiązkiem, ani koniecznością — będzie czymś w rodzaju ciekawego studium, będzie zdobywaniem szerokich horyzontów, dalekich nieznanych światów wraz ze wszystkimi ich cudami i tajemnicami, będzie wreszcie największą przyjemnością płynącą ze zdobywania wiedzy i pogłębiania swego umysłu.

Po cóż mówić o korzyściach i o rozkoszy odpoczynku po takiej pracy, o spokoju sumienia wypływającym ze spełnionego obowiązku. Każde dziecko — nie mówiąc już o dorastającej młodzieży — posiada wyczucie dobrze spełnionego obowiązku, odczuwa zadowolenie własne takie, jakiego się doznaje po spełnieniu dobrego uczynku. Ambicje szkolne i współzawodnictwo w postępach są najlepszym tego dowodem.

Nowy rok szkolny daje pole do popisu w wyścigu pracy, a rezultaty zobaczymy na końcu — ale zaraz w pierwszym dniu młodzież musi sobie zdać sprawę z tego, że na jej zdobyczach, jej ustosunkowaniu się do pracy polega budowa naszego gmachu społecznego. Nad tym poważnym zadaniem trzeba się zastanowić i oby ono było przewodnią ideą pracy w ciągu całego roku szkolnego.

Odzież dla ubogiej ludności Warszawy

Z Rady Głównej Opiekuńczej z Krakowa nadeszło w tych dniach do Warszawy 18 skrzyń odzieży używanej (spodnie, płaszcze, marynarki męskie i dziecięce itp.). Miejski Komitet Opiekuńczy w Warszawie postanowił rozdzielić nadesłaną odzież bezpłatnie między najuboższą ludność przedmieść.

Wieś Susułów

Skąd ta nazwa — Susułów? Brzmi egzotycznie, a może to niepokojące zaciekawienie sugeruje także i fakt, że jest to wieś mało dostępna, gdzieś tam na bocznym bezdrożnym szlaku nad Dniestrem leżąca, od kolei daleka. Wieś jednak bardzo ciekawa i wcale nie „dzika", choć na uboczu położona.

Dwie miłe cechy w oczy się rzucają. Pierwsze — to zamiłowanie do kwiatów. Przed każdym domem na tle białej niebieskawej ściany zagaj malw, floksów i już jesiennego żółtego kwiecia. Jeśli przechodzień pochwali — gwałtem a szczerze, uprzejma gospodyni chciałaby całym naręczem obdarować.

A drugie: to płoty. Cała wieś opłocona: na przydrożu, w obrębie obejścia, wszędzie gdzie tylko okazja jest do oddzielenia terenu. Płotą zaś tu płoty nie byle jak, ale z poczuciem formy — we wzory i to indywidualne, nie powtarzające się, w dodatku zaś zdobią je w pewnego rodzaju ażury, umieją też obrzeżać je „koronką". iFinezyjne takie płotki, już pod wpływem otoczenia wprowadził do swego wzorowego ogródka miejscowy ksiądz — rezydent, pełniący służby duchowne przy miejscowym filialnym kościółku.

Największą tu osobliwością w zakresie płotów — to wielkie o rozmiarach ścian chaty plecionki, jakimi na zimę obstawia się domostwa; trzymują one gęsto ze słomy ubitą zagatę, a są w nich oczywiście uwzględnione otwory okienne. Zabezpiecza się przez to na zimę mieszkanie izolacją cieplną, a przy tym wygląd chaty jest bardzo estetyczny. Na lato płotki te odstawia się pod ścianę stodoły.

Polaków w Susułowie jest sporo. W przykładnej zgodzie na gmachu szkoły widnieją tablice informujące, że jest tu szkoła taka i taka. W starej cerkiewce między wielu zabytkowymi obrazami są także obrazy z napisami polskimi, o wyraźnie ludowej twórczości. Do nowo zbudowanego kościółka, gdy na niedzielę ksiądz z pobliskich Podolec do cerkwi przyjechać nie może, z całej wsi chodzą ludzie na nabożeństwo — nie tylko Polacy.

Kościółek ten, to wyraz ofiarności miejscowej ludności polskiej. Swoim wyłącznym staraniem go zmurowali i wewnątrz wyposażyli. Kowal bezinteresownie swoje tu zrobił, domorosły rzeźbiarz udatnie kropielnicę wykuł, dziewczęta ślicznie wnętrze zdobią w wyszywane zawieszki i obrusy w kwiatowe stroiki. Czego zrobić nie umieli, za ciężko zapracowany grosz kupili. Teraz z bębów łat mocnych nacięli — z tego przygotowują wielkie sztachetowe, ładnie zaprojektowane ogrodzenie dla dziedzińca kościelnego. Pośrodku stanie w kamieniu kuta figura Matki Boskiej — także ze wspólnej składki sprawiona.

Życie tej wsi płynie w spokoju, a dzień każdy jest modlitwą i pracą.

ZGŁASZAJ OBIADY INDYWIDUALNIE DO POLSK. KOM. POM.

Rośnie liczba uczniów rzemieślniczych

Podniesienie rzemiosła przez zapewnienie mu licznego i odpowiednio wyszkolonego pracownika jest stałą troską odnośnych władz rzemieślniczych. Ze wysiłki w tym kierunku są owocne, dowodzi np. statystyka lubelskiej Izby Rzemieślniczej. Tak więc w dniu 1 lipca ub. roku liczba uczniów wynosiła 1.178. W tym samym dniu bież. roku liczba uczniów wynosiła 3014, co w porównaniu do okresu poprzedniego oznacza wzrost o 156%. Tak wyraźny przyrost młodego narybku należy przypisać energicznemu współdziałaniu z Urzędami Pracy.

Interesujący jest stosunek liczby uczniów w Lublinie do liczby uczniów na prowincji. W lipcu ub. roku Lublin posiadał 626 uczniów, podczas gdy Biała Podlaska tylko 139. W tym samym miesiącu br. stosunek uczniów w obu miastach uległ wyraźnej zmianie; na 898 uczniów w Lublinie przypadało 463 uczniów w Białej Podlaskiej. Jak widać, liczba uczniów w Białej Podlaskiej wzrosła o 233%, w Lublinie o 43%.

Najwięcej uczniów wykazuje rzemiosło metalowe; na drugim miejscu stoi krawiectwo, rzemiosło skórzane i drzewne.

Wartości odżywcze naszych grzybów

Na terenie lasów G. G. rośnie około 60 odmian grzybów jadalnych, zaś na terenie Europy około 500 odmian. Ostatnie badania wykazały ogromną wartość pożywną w grzybach. Przyrodnicy zaobserwowali, że chore względnie ranione zwierzęta bardzo chętnie szukają i spożywają grzyby. Jeżeli chodzi o wartość grzyba, to badania lekarskie dały wręcz rewelacyjne wyniki analityczne. Stwierdzono mianowicie, że grzyby posiadają poza witaminą B, tak niezbędną dla zdrowotności naszego układu nerwowego, również witaminę D, stosowaną przez lekarzy przy schorzeniach układu kostnego.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30
Koniec 4.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

W sprawie meldowania policyjnego

Ponownie przypominamy, że wszyscy mieszkańcy winni dopełnić obowiązku meldowania policyjnego i składania podań o wydanie kart rozpoznawczych bez ociągania się i odwlekania terminów. W urzędach dzielnicowych obecnie tłoku nie ma, tak że każdy może w krótkim czasie dokonać zameldowania.

Próbny alarm lotniczy

Dnia 27-go bm. o godzinie 9.30 odbędzie się we Lwowie próbny alarm przy zastosowaniu syren fabrycznych i głośników. Wszystkie przedsiębiorstwa na obszarze Lwowa wyposażone w syreny mają dać sygnał odwołujący alarm, nieprzerwanym, jedną minutę trwającym tonem.

Ruch publiczny oraz życie gospodarcze ma sie odbywać podczas alarmu próbnego bez zakłócenia. Od ludności nie żąda się zachowania przepisów obrony przeciwlotniczej.

Do rodzin osób pracujących w Rzeszy

Rodziny osób, które przed 1. 4. 1942 r. dobrowolnie zgłosiły się do pracy w Niemczech i tam przebywają, zgłoszą się w Urzędzie Wyżywienia — (Ernährungsamt) ul. Piekarska 1 b, pok. nr 7 po odbiór dodatkowych kart żywnościowych nr 1. Osoby uprawnione do odbioru tych kart: matka, ojciec, żona i dzieci. Zgłaszać się natychmiast w czasie między 8—12-tą. Przynieść z sobą poświadczenie z Urzędu Pracy o dobrowolnym wyjeździe do Niemiec.

Gdzie zgłaszać patenty

W związku z ujednostajnianiem norm ustawodawczych między Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem, Minister Sprawiedliwości Rzeszy w porozumieniu z Rządem G. G. zarządził, że z dniem pierwszym sierpnia br. patenty i wzory użytkowe w G. G. należy zgłaszać nie w Urzędzie Patentowym w Warszawie, lecz w Urzędzie Patentowym Rzeszy w Berlinie.

Życie w internacie zakładu przeszkoleniowego dla metalowców

Budynek przeszkoleniowych warsztatów dla metalowców (Lwów, Teresy 26/28) ma wszelkie warunki do stworzenia wielkiej, praktycznej szkoły dla rzemieślnika i zabezpieczenia mu utrzymania na czas nauki.

W internacie jest ruch i życie. Trudno się zorientować w rozkładzie sal, taka jest ich ilość. Sala jadalna w tej chwili jest w remoncie, w pierwszym rzędzie zainstalowano tutaj centralne ogrzewanie, a obecnie przystępuje się do odmalowania ścian. Sypialnie są duże i jasne — rzędem ustawione łóżka i szafki urządzone pomysłowo na rzeczy i drobiazgi, pachną świeżością nowego materiału. Sypialnie zostaną również odnowione. Przy sypialniach łazienki, a dalej pomieszczenia dla lekarza, który ordynuje 3 razy w tygodniu i pokój dla chorych.

Zakład posiada również swój własny „sklep"; jest on wyposażony w obuwie, bieliznę i inne rzeczy, które w razie zapotrzebowania sprzedaje się uczniom po cenach urzędowo ustalonych.

Do atrakcji internatu należy kino zainstalowane w sali jadalnej — seanse odbywają się 4 razy w tygodniu.

Warsztaty przeszkoleniowe, to zorganizowana instytucja, prowadzona energicznie i celowo. Chcąc pozostać zupełnie obiektywnym, można powiedzieć, że zwiedzając każdy kącik i zakamarek tego budynku, odnosi się wrażenie porządku, a pod tym porządkiem rozumie się, że tu wszystko gra dobrze zharmonizowane, a braki usuwa się momentalnie.

Gospodarzu!

Odstaw Twój kontyngent, a otrzymasz towary, których Ci brak.

Fabryka lepów we Lwowie

Jednym z głównych roznosicieli chorób zakaźnych jak tyfus brzuszny, czerwonka, cholera, gruźlica itp., jest mucha. Dlatego też walka z nią jest koniecznym warunkiem ogólnej zdrowotności.

Nie wystarczy jednak zniszczyć same zarazki chorobotwórcze. Mucha jako nadzwyczaj płodna, posiadająca od kilku do kilkudziesięciu tysięcy potomstwa w ciągu lata, musi zostać również zniszczona. Do niszczenia much służyły w dawnych czasach muchomory i preparaty z nich wytwarzane. Dziś rolę muchomorów spełniają lepy na muchy.

Jedną z placówek przyczyniających się pośrednio do zwalczania małego wroga ludzkiego zdrowia, jakim jest mucha — stanowi fabryka firmy „Galikol", przeniesiona niedawno z ul. Rzeźnickiej 16 na ul. Janowską 36. Pracuje ona na dwie zmiany, zatrudniając 107 osób personelu i produkując dziennie do 25.000 lepów. Główny surowiec do wyrobu lepów stanowi olej maszynowy i olej żywiczny. Należy tutaj zaznaczyć, że całe urządzenie fabryki lepów na muchy jest całkowicie zmechanizowane i porusza się przy pomocy elektryczności.

Produkcja przedstawia się bardzo ciekawie: surowiec pochodzący z własnych fabryk „Galikolu" dostaje się do kotłów, gdzie podddaje się go 4-ro godzinnemu gotowaniu, przez cały ten czas mechanicznie go mieszając. Następnie lepkim płynem smaruje się paski papieru przy pomocy specjalnego aparatu. Mechaniczny transporter, dostarczający nasmarowane paski papieru do każdego stołu, ułatwia maszynowe zwinięcie tych pasków w rolki, po czym następuje ręczne zapakowanie i przygotowanie ich do transportu.

Przy fabryce istnieje specjalny oddział, dostarczający kompletnych opakowań lepów na muchy. Wyprodukowane lepy zamawiane są w większych ilościach przez władze wojskowe, lecz i sklepy prywatne mają możność otrzymania, niejednokrotnie większych partii tego fabrykatu.

W sprawie kart rozpoznawczych

Na murach miasta rozlepiono obwieszczenie starosty miejskiego dr Höllera z dn. 24 sierpnia br., w którym czytamy:

1) Dekretem Wyższego Kierownika SS- i Policji w Generalnym Gubernatorstwie z 16. III. 1943 został wyznaczony termin dla ukończenia akcji kart rozpoznawczych na dzień 30 września 1943. Do tego terminu muszą wszyscy na obszarze miasta Lwowa mieszkający nie-Niemcy, którzy ukończyli 15 rok życia, wnieść podanie o wystawienie karty rozpoznawczej do swego przynależnego Urzędu Dzielnicowego.

2) Zwraca się uwagę pracodawcom, kierownikom przedsiębiorstw i naczelnikom urzędów, że leży w ich własnym interesie, postarać się o to, ażeby ich pracownicy przed wyznaczonym terminem posiadali kartę rozpoznawczą lub dowód wniesienia podania o kartę rozpoznawczą.

3) Ponieważ wystaranie się o potrzebne dokumenty dla ludności nie-niemieckiej napotkało na trudności techniczne, wyznaczam dla osób, które do dnia dzisiejszego nie mogły wnieść jeszcze podań o wystawienie karty rozpoznawczej w przynależnym Urzędzie Dzielnicowym, następujące ostateczne terminy:

A lub B	od 25 sierpnia do 31 sierpnia
C	od 26 sierpnia do 1 września
D, E	od 27 sierpnia do 2 września
F, G	od 28 sierpnia do 3 września
H, I, J	od 30 sierpnia do 4 września
K	od 31 sierpnia do 6 września
L, M	od 1 września do 7 września
N	od 2 września do 8 września
O, P, Q	od 3 września do 9 września
R	od 4 września do 10 września
S	od 6 września do 11 września
T	od 7 września do 13 września
U, V, W, X, Y	od 8 września do 14 września
Z	od 9 września do 15 września

4) Kto po dniu 30 września 1943 zostanie spotkany bez karty rozpoznawczej lub dowodu wniesienia podania o wystawienie karty rozpoznawczej, zostanie ukarany w postępowaniu karno-administracyjnym, o ile nie zasłużył wedle innych postanowień na wyższą karę. W cięższych wypadkach może być w postępowaniu sądowym orzeczona też kara więzienia albo grzywny do 10.000 zł. Zastrzegam sobie w zwłaszcza cięższych wypadkach zastosowanie środków policji ochronnej.

5) W końcu po dniu 1 października 1943 mogą być uzależnione wydawania kart żywnościowych jak też wystawianie przepustek nocnych, zezwoleń na przejazd koleją i innych dowodów od przedłożenia karty rozpoznawczej względnie dowodu wniesienia podania o kartę rozpoznawczą.

Poradnik dla działkowców

Zbiór owoców

Dokładne określenie terminu zbioru owoców, według kalendarza, jest dla jabłek i gruszek zgoła niemożliwe. Zależy on od wielu okoliczności, między innymi również od dziczków; im słabszy jest dziczek, tym prędzej dojrzewają owoce. Ciepła, sucha gleba bardziej sprzyja wcześniejszemu dojrzewaniu, niż chłodna i wilgotna.

Również i uprawa roli wpływa na termin zbioru. Przy złym odżywianiu i złej pielęgnacji owoc dojrzewa później, niż w dobrze pielęgnowanych sadach (nawożenie, oczyszczanie, spulchnianie i przewietrzanie gleby, oraz nawadnianie). Na glebie zbitej i o gęstej darni dojrzewanie nieco się opóźnia, nie należy tego jednak uważać za szkodliwe. Choroby i szkodniki mogą w sposób niepożądany przyspieszać zbiór owoców. Owoc taki po większej części bywa mało wartościowy. Terminu zbioru owoców już choćby dlatego nie da się ogólnie oznaczyć, że w dużym stopniu zależy od klimatu i pogody, jak to obserwowaliśmy w tym roku. W niepomyślnych warunkach owoce dojrzewają nierównomiernie, tak że należy je zbierać w odpowiednich odstępach czasu.

We własnym sadzie można zaobserwować te wpływy i orientować się na podstawie doświadczenia, jakie czynniki wpływają na rozwój owoców aż do zbioru, jeżeli chodzi o czas i o ich jakość.

Za tego rodzaju wskazówki wdzięczne są naukowe instytuty badawcze, które mogą je odpowiednio wykorzystywać.

Na P. K. Op. złożyli:

Z okazji ślubu p. Zbigniewa Przylibskiego zł 102 składają — koledzy. W. Matkowski, Sambor zł 90. — Józef Mojżeszowicz, Skała Podolska zł 50. — Pracownicy „Ostbahn" Zabłotów zł 160. — J. Ziemkowski zł 16.40. Zofia Olszewska, Przemyśl zł 100.

Adresy Urzędów Dzielnicowych m. Lwowa

Dzielnica I — „Śródmieście": ul. Rutowskiego (Langegasse) Nr 10;
Dzielnica II — „Las cesarski": ul. Piekarska (Bäckergasse) Nr. 17;
Dzielnica III — „Źródlana góra": ul. Batorego (Wehrmachtstr.) Nr. 88;
Dzielnica IV — „Park Stryjski": ul. św. Zofii (Sophienstr.) Nr 6;
Dzielnica V — „Politechnika": ul. Tomickiego (Thomasgasse) Nr. 18;
Dzielnica VI — „Dworzec Główny": ul. Janowska (Weststrasse) Nr. 11a;
Dzielnica VII — „Zamarstynów": ul. Balonowa 7.
Dzielnica VIII — „Winniki": ul. Główna (Hauptstrasse)
Dzielnica IX — „Zimna Woda": Zimna Woda, willa „Jasna";
Dzielnica X — „Las miejski": Brzuchowice
Dzielnica XI — „Nad Pełtwią": Malechów.

M. A. Hessel

Korale

...duże były, jak czereśnie i jak czereśnie na dojrzeniu różowo-czerwone, z prawdziwego morskiego koralu — przepiękne. Odziedziczyła je Magdusia po matuli swojej. Dumna z nich była, tylko na procesje, uroczystości i wielkie święta wdziewała, a gdy zawiesiła je wśród swych kruczych warkoczy, na śnieżno-białej koszuli, rzekłbyś — królewna cygańska! Toteż zazdrościły tych korali wszystkie dziewczęta, a nawet niewiasty.

Ale od jakiegoś czasu ani o korale Magduś nie dbała, ani o nic... Bo i cóż było jej z wszystkiego, skoro Piotrek Wyrwa taki właśnie był, a nie inny... pijak i łajdus, byleco, hulał i matkę bił po pijanemu, ze wszystkich świętości ludzkich kpił i szydził, a choć Magdusi głowę zawracał, nie tajno było nikomu, że w każdej wsi miał kochankę, a nawet w pobliskim miasteczku. Mówili wszyscy: „Magduś, precz go przegnaj, za próg swego domu nie puść! Józka Skowrońskiego bierz, bo świata za tobą nie widzi, a chłopak jak złoto." Ale cóż Magdusi z tego, że Józek jak ten pies w oczy jej wiernie patrzył, skoro serca tamtego właśnie wybrało! Nie był Józek ani przez pół tak urodziwy, jak Piotrek, za którym nawet zamężne baby latały, głowy tracąc. Urzekł chyba Magdusię, albo co... Wykorzystywał też to, bo Magduś była gospodarska córka, najlepszego rodu okolicznego dziecko, na szkoły także ojciec nie żałował, urodę miała do pozazdroszczenia, a wiano? hej, ino obie ręce wyciągnać, a brać...

Lubiła Józka bardzo, owszem, godnych człeków syn, pracowity, charakter miał mocny, a przeźroczy jak woda w potoku, ale cóż...

Przyszedł wreszcie na Magdzię dzień takiego smutku i utrapienia, że już się jej dalej żyć nawet nie chciało. Więc gdy zmierzch zapadł i przesłodki spokój otulił całą wieś, Magduś cichutko poszła do izby, upatrzyła moment, że nie było nikogo i z dna skrzyni wydostała swój największy skarb: korale. Ukryła je pod bluzką, na bijącym sercu i pobiegła w stronę plebanii. Tam, na dziedzińcu kościelnym, wśród rozłożystych, cudnie szemrzących lip, stała duża figura Niepokalanej. Magduś uklękła — i rozpłakała się rzewnie. Nie miała słów, jeno w żałosnym szlochu powierzała swą niedolę Najsłodszej Swatce, korale Jej ofiarowując za jakoweś pocieszenie...

Ledwie dzień nazajutrz rozbłysnął i z prymarii powrócili ludzie do chałup, rozniosło się po wsi, że cudne korale Kosówny wiszą na szyi Niepokalanej. Biegły pędem dziewczęta, przekonać się, czy prawda, biegły baby, domyśliwszy się w mig, o co chodzi Kosównie... Chłopy spoglądali spode łba na Piotrka od Wyrwów, bo niczyjego serca nie miał we wsi, a Józek Skowroński czapkę jeno wcisnął nagle na oczy tak głęboko, że mu ich ani widać nie było — i pognał we wieś... do zajęć...

Piotrek Wyrwa na równi z innymi obejrzał korale. Zamyślony był coś potem i markotny — nie dziwota: szynkarz Alojz po raz dziesiąty chyba przypominał, że mu parę setek już winien za wódkę i piwo.

Gdy słońce zatoczyło wielki łuk nad wsią i jęło układać się do snu wśród złocisto-różanych obłoków, Pietrek cichaczem zdążył pod cieniste, pachnące lipy... Szedł tam także ktoś drugi, również cichaczem, by swego żalu na oczy ludzkie nie wystawiać... Dojrzał przez gęstwinę Piotrka, zakradającego się podstępnie pod posąg słodkiej Królowej, przystanął... nagle za krzewami się ukrył, przyczaił... i począł patrzeć.

A od wsi biegła w stronę kościoła Magduś... Biegła los swój świętej Panience powierzyć, na korale popatrzeć — i wypłakać się, a użalić! Dojrzała z dala postać skuloną wśród krzewów, wypatrującą coś pilnie w stronę kościoła. Zatrzymała się przestraszona nieco, bo w mroku i z oddalenia nie mogła rozpoznać. Spojrzała potem prędko ku figurze. I tchu jej zabrakło, a coś jakby garść żelazna zdławiło za gardło, że ani krzyczeć nie mogła z przerażenia i gniewu: jakiś złodziej-świętokradca, szybko poruszając się pod jasną figurą, ściągał korale z szyi Madonny. Magdusia chciała skoczyć wprzód, jak tygrysica, wyrwać złoczyńcy swe najmilsze votum, ale zgroza i ból jakiś szalony, po prostu przykuły ją do ziemi. W tej chwili przed oczyma dziewczyny mignęła druga postać, niewyraźna i ciemna — i skoczyła błyskawicznie w stronę kościoła.

— Łotrze przeklęty! — zahuczał pod drzewami groźny głos Józka Skowrońskiego i Wyrwa, zdzielony mocno w gębę, zwalił się do stóp Madonny. Józek żelazną pięścią chwycił go za przegub ręki i z drgających konwulsyjnie palców przemocą wydarł korale.

— Toś tu przyszedł, złodzieju?? Magdusine korale, co za twą duszę podłą Bogu ofiarowała, chciałeś ukraść na wódkę!?!

Poderwał się Piotr Wyrwa, blady i wściekły.

— A tobie co?... oddaj...

— Jużci... Oddam...

Poczęli szamotać się i bić. Wyzwiska i klątwy padały w mrok, jak kamienie, ciskane przepitym głosem Wyrwy. Mężczyźni tarzali się po ziemi, to znów powstawali z niej — i nie wiadomo, na czem by się to wszystko skończyło, gdyby nie to, że słodki smutny głos zaszemrał nad głowami walczących:

— Józku...

Znieruchomieli obaj. Piotr jakoby w ziemię zapadł... A Skowroński, pobity, podrapany i blady, patrzył milcząco w umiłowaną dziewczynę. Nagle podszedł ku niej i na wyciągniętych dłoniach podał jej korale.

— Twoje korale, Magduś... Weź... Ja tylko... ja Pietrkowi... ale...

Podeszła blisko, całkiem blisko, że piersiami wsparła się niemal o szerokie piersi Skowrońskiego. Czarne jej oczy, jasne, jako gwiazdy znagła rozbłyskujące w zmierzchach, zawisły długim spojrzeniem w pokornych oczach Józka.

— One nie moje, Józiczku! Najświętszej Panience je ofiarowałam i nie godzi mi się ich odbierać. A że ich teraz zostawić tu nie możemy, by ich kto nie ukradł — uśmiechnęła się srebrnie — wez je do swojego domu, boś ty je Panience Świętej ocalił i ty właśnie, a nikt inny, na ołtarzu je zawiesisz, w kościele, Józik, przy księdzu proboszczu... w dzień naszego ślubu...

M. A. Hessel

OBWIESZCZENIE
STAROSTY MIEJSKIEGO WE LWOWIE
ODNOŚNIE PRÓBNEGO ALARMU PRZECIWLOTNICZEGO

Dnia 27 sierpnia 1943 o godz. 9,30 odbędzie się na obszarze miasta Lwowa próbny alarm przy zastosowaniu syren fabrycznych i głośników. Wszystkie przedsiębiorstwa na obszarze miasta Lwowa, wyposażone w syreny, mają dać sygnał, odwołujący alarm, nieprzerwanym jedną minutę trwającym tonem.

Cały ruch publiczny oraz życie gospodarcze ma się odbywać podczas alarmu próbnego bez zakłócenia.

Od ludności nie żąda się zachowania przepisów obrony przeciwlotniczej.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1943.

Starosta Miejski we Lwowie
jako miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej
Z polecenia: dr. ULLRICH

OGŁOSZENIE
PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA
we Lwowie, Skarbkowska 39,

otwiera we wrześniu:

1. 5-miesięczny kurs ogólno - handlowy;
2. 8-miesięczny kurs księgowości przemysłowej;
8. 8-miesięczny kurs kształcenia buchalterów.

Wpisy od 27. sierpnia między 17—18.

DYREKCJA.

Potrzebni zaraz
2 posłańcy
w A Betriebie.
Zgłoszenia:
Gaz. Lwowska pod Nr. 4141

KUPCY!

Najtańsze źródło zakupu
GALANTERII
SZTUCZNEJ
BIŻUTERII
KOSMETYKÓW
ZABAWEK
Firma „GALRES"
Warszawa, Graniczna 15.

REGULARNE
ZBIOROWE TRANSPORTY
LWÓW-WARSZAWA
I Z POWROTEM
„WISŁA" wł. Br. Zejdel
Własna agentura:
LWÓW, PL. MARIACKI 5
tel. 265—88 (Karp. Transp.)
Centrala:
WARSZAWA, Chmielna 33
tel. 510—88, 592—80
Eksp. i składy:
SIENNA 94, tel. 685—92.

KUPNO — SPRZEDAŻ

PIĘKNA JESIONKA na watalinie na średniego prawie nowa do sprzedania. Oficerska 22 willa. v

SPRZEDAM złoty zegarek na rękę damski szwajcarski Alpha, mechanizm prima, białe ubranie męskie wełniane bielskie nowe na wysokiego modne, może być na elegancki kostium damski lub ślubny. Listy do Gaz. Lw. nr 5151

KUPIĘ pokrycie na damskie futro; może być kupon lub męska jesionka w najlepszymb gatunku i stanie. — Kochanowskiego 85, m. 2. v

SPRZEDAM wyżymaczkę amerykańską prawie nową wykręca do suchości nie niszcząc rzeczy prane. Listy Gaz. Lw. nr 30404

DO SPRZEDANIA 2 łóżka z materacami, 2 szafy orzechowe oraz inne rzeczy. — Zadwórzańska 22, II. p. przez ganek — godz. 18—19. 4159

POLECENIA GODNE FIRMY

WORKI PAPIEROWE 100, 50, 25, 10, 5, 4. 2, 1, 1/2 i 1/4 kg. ręcznie wykonane, mocne, w każdej ilości. Prowincja 50 proc. nadpłaty, reszta zaliczenie. KOPERTY BLOKI itp. DZIAŁ ZABAWEK poszerzony, — kwiaty, broszki, torby sznurkowe i inne duży wybór lalek. Są to WYROBY P. P. POLSKIEGO KOMITETU OP. do nabycia przy ulicy KOPERNIKA 19. Okazyjnie nabędziemy szafę sklepową. 3954

OCZKA podnosimy na poczekaniu TRYKOTARNIA SYKSTUSKA 28

SZNURKI, PAPIERY — kupisz tanio w firmie „TEZET" Lwów, ul. Gródecka 103. 3576

„ARGENTAN" okucie do uprzęży z białego metalu. Wyłączna sprzedaż: Skład przyborów szewskich i rymarskich I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6. 3535

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12 kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3906

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia — meble lekarskie — wyroby gumowe „Telka" Sp. z o. o. Warszawa — Jasna 18, m. 20., telefon 267—99.

ZEGARKI, budziki najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH. PL. HALICKI 14,

DLA KAŻDEJ PANI najlepsza na obecne czasy „Książka kucharska" znanej autorki Fr. Gensówny: „ZDROWA KUCHNIA" wyszła już z druku w drugim wydaniu. Kolorowa okładka, bardzo czytelny druk, dobry papier, 20 ilustracji. Cena zł. 15. Z przesyłką pocztową zł. 16.80. Do nabycia w każdej księgarni. Skład główny: KSIĘGARNIA M. KOWALSKI, Lwów, ul. Legionów 19. Dla odsprzedawców rabat.

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY.

ODBIJANKI, WYCINANKI, PRZYBORY SZKOLNE poleca „TEZET" Lwów, Gródecka 103. 3577

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika — sztychy

SZWEJSOWANIE - SPAWANIE — autogenem wykonuje w najkrótszym czasie ZAREMBA — Lwów — WAŁOWA 15. 4019

WALIZY, KOSZE wiklinowe Lwów, SOBIESKIEGO 5. 4097

TORBY SZKOLNE dla dzieci poleca firma Koffer- u. Lederwaren — W. Sachryn, Lwów Königsstrasse — (Sobieskiego) 5. 4098

DO TRWAŁEJ ONDULACJI znakomity płyn „ONDINE" liczne uznania, główny skład Drogeria, Lwów, Kopernika 1. 30596

PRZECIW PLUSKWOM Tanatol Flit. Drogeria, Lwów, Kopernika 1.

LALKI, ZABAWKI, Wózki dla lalek, Lwów, Zielona 1. 30540

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę nr 28461-301 wystawioną przez Ubezpieczalnię Społeczną we Lwowie na nazwisko Leonia Strzelbicka. 30257

ZGUBIONO dowód osobisty polski i Ausweis wydany w Brodach na nazwisko Strykowska Stanisława. 30264

ZGUBIONO Ausweis firmy H. K. P. 547 wydany na nazwisko Szczęsna Antonina. 30296

SKRADZIONO 18. 8. dokumenty wydane przez Policję, Smolki 3, świadectwo szczepienia i inne na nazwisko Maria Iwanowa; proszę zwrócić za wynagrodzeniem, Sykstuska 38; mieszkanie 10. 30301

SKRADZIONO 18. 8. 1943 legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Ausweis wydany przez Hausverwaltung nr 38, znaczek na wydanie Kennkarty nr 259 i inne dokumenty na nazwisko Głośnicka Józefa. Lwów, Kadecka 11 a. 30418

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis wydany przez Abteilung Bauwesen, paszport sowiecki, książeczkę wojskową sowiecką na nazwisko Benroth Józef; proszę zwrócić Lwów, ulica Bernsteina 17, III. p., mieszk. 15. Gotówkę zatrzyć. v

UPRASZAM o zwrot zgubionej lub skradzionej czerwonej torebki w tramwaju nr 3 z dokumentami S. S. Ormianki Emilii Żółkiewicz, za wynagrodzeniem, S. S. Ormianki — Pohulanka. v

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Władysław Drozd, — Mały Skniłówek. v

ZGUBIONO 18. 8. 1943 na kąpielisku na Zamarstynowie ewent. w tramwaju 10 lub 8 portfel z dokumentami na nazwisko STANISŁAW PULKA: Ausweis Baudienstu, wyciąg metrykalny, paszport sowiecki, metryki rodziców na nazwisko August Pulka i Emilia Majewska, zdjęcia, listy od brata z Schutzmannschaftbatalionu, pokwitowania odbioru pieniędzy, 500 zł. gotówki. — Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot tylko dokumentów na adres: Stanisław Pulka Lw. Dzieci 38. — mieszkanie pięć. 30359

✝ SEWERYNA z ŻADOMIRSKICH DOMAŃSKA, właścicielka dóbr, zmarła zaopatrzona św. Sakramentami, w dniu 23 sierpnia 1943 — po ciężkich cierpieniach — w 69 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w Sokalu dnia 25 sierpnia 1943, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrążone

Dzieci, Wnuki i Rodzina

✝ W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukochanej Żony ś. p. z Czajkowskich JANINY SOCHACKIEJ za spokój duszy odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 27. sierpnia br. o godz. 8-mej rano w kościele Św. Elżbiety przy wielkim ołtarzu, na którą zaprasza Krewnych i Znajomych w smutku pogrążony Mąż.

✝ Za spokój duszy mego Męża ś. p. JANA KOWALIKA odbędzie się MSZA ŚW. dnia 29. sierpnia 1943 o godz. 7.30 rano w kościele OO. Jezuitów przy głównym ołtarzu, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona Żona.

PODZIĘKOWANIE!
Tym wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu drogich mi szczątków mojego najukochańszego męża ś. p. JÓZEFA HITNAROWICZA a szczególnie Kolegom i Znajomym, jak też i tym którzy okazali mi wiele zrozumienia i serca w chwili tak dla mnie przykrej i bolesnej tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać". Żona z dziećmi.

UWAGA SOKAL! Uczciwego znalazcę dokumentów BRYTOWNIAK Karoliny, proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Lwów, ul. Kochanowskiego 1. 38. v

ZGUBIONO Ausweis Bauunternehmung Hanns Steffel, poświadczenie z Komitetu Ukr., dowód polski, zaświadczenie z Uprawdomu, Kennkartę, paszport sowiecki na nazwisko: Jan Kościuk, Zboiska Nowe, ulica Mickiewicza 575. v

SKRADZIONO 2 Ausweise wydane przez firmę „Galikol" na nazwisko Adam Klęk, ul. Mała 2. v

ZGUBIONO paszport sowiecki na nazwisko Hubert Bronisława, ulica Ciuchcińskiego 36, mieszk. 1 oraz metrykę na to samo nazwisko. v

SKRADZIONO Ausweis nr 33, wyd. przez Berg - Sanatorium na nazwisko Stefania Merstallinger — Lwów Zamkowa 1. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Abteil. Bauwesen oraz paszport sowiecki na nazwisko Anna Gałas. — Pana złodzieja proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Lwów, Mączyńskiego 9, II. p.

SKRADZIONO w dniu 22. 8. b. r. na Głównym Dworcu we Lwowie — następujące dokumenty: Arbeits-Ausweis wydany przez Hauptgruppe Ernährung u. Landwirtschaft na nazwisko DACZYŃSKYJ Andrij i „Musterungsentscheid" na to samo nazwisko wydane przez Arbeitsamt we Lwowie. 5111

DNIA 20. 8. zgubiono Ausweis 53 i kartę tramwajową Artura Buczmana. Łaskawego znalazcę proszę oddać: Kordeckiego 12 a, m. 9. v

ZGUBIONO Ausweis Ostbahn Kolej wschodnia na nazwisko Stefania Żurek dnia 21. 8. 1943 przy ul. Pierackiego. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Pierackiego 14 a — blok 5, mieszk. 3 5119

DNIA 22. 8. b. r. zgubiono białą torebkę zawierającą Ausweis wydany przez fabrykę „Syntetica", metrykę urodzenia na nazwisko Emilia Smalec, trzy książki i sweter brązowy. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem, ul. Gazowa 26. v

21. 8. został skradziony na nazwisko Maria Wityńska Ausweis ogrodniczy, Ausweis wydany przez gminę z dzielnicy XI oraz papiery poświadczające wożenie kontyngentu. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Malechów — dzielnica XI v

HALINA BARAŃSKA zawiadamia o zgubionej legitymacji Szkoły Kupieckiej w Stryju. — Przestrzegam przed nadużyciem. 4150

PRAWO jazdy samochodami wydane przez władze polskie na nazwisko Józef Stachowicz urodzony 1891 r. w Tarnowie które zostało zagubione

LOKALE

PRZEPROWADZKI miejscowe i zamiejscowe, przewóz kas, pianin, fortepianów oraz zwózkę wagonów — wykonuje Michał Kostyrka, Zadwórzańska 4, m. 1, telef. 271—65.

POKÓJ nieumeblowany z klatki, centrum, samotnym wynajmę. Listy do Adm. Gaz. Lw. 30358:

STANCJĘ II. p., śródmieście dla samotnych odstąpię za zwrotem kosztów za światło. Gaz. Lw. 30467:

MIESZKANIA poszukuję komfort — 2—3 pokoje z kuchnią, gaz w dziel. polsko - ukr. Poważne oferty Gaz. Lw. nr 30062. Pośrednictwo mile widziane. 30062

ZAMIENIĘ dwa piękne pokoje, kuchnia, komfort, gaz, pierwszorzędne na takie parter również okolica Łyczakowska. Gaz. Lw. nr 5066:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, możliwie z łazienką i gazem w śródmieściu lub w okolicy ul. Łyczakowskiej. Listy do Gaz. Lw. 30448

WYNAJMĘ lub odstąpię pokój częściowo umeblowany, wejście z klatki schodowej przy ul. Zielonej. Oferty do Gaz. Lw. nr 30409:

POKÓJ nieumeblowany z używaniem kuchni (gaz) od 1. 9. do wynajęcia. Oglądać od 4-tej pop. niedziela cały dzień, Łyczakowska 102, III. p. mieszkanie 9. v

POKÓJ z kuchnią, słoneczne, zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią, frontowe, słoneczne za dopłatą. Listy do Gaz. Lw. 30456

PAN poszukuje wygodnego umeblowanego pokoju przy rodzinie. Chętnie nie w śródmieściu. Dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 30194

POKÓJ, kuchnia, bez komfortu do wynajęcia. Grochowska 133 za torem koło mostu. v

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, ładne, słoneczne, I. piętro, balkon, gaz, okolica początek Żółkiewskiej na podobne w innej okolicy — lub dzielnicy. Oferty G. L. 30463

NATYCHMIAST poszukuję pokoju z osobnym wejściem z wygodami. — Umeblowanie i używanie gazu. Dobrze wynagrodzę. Gaz. Lw. 30193

KOMFORTOWEGO pokoju ewent. z obiadami (nie obowiązkowo) poszukuje solidne pracujące małżeństwo. Oferty Sobieskiego 7, pokój 9

ZAMIENIĘ pokój i kuchnię z gazem słoneczne bez komfortu za dwa pokoje z kuchnią z gazem za dopłatą. Listy do Gaz. Lw. 30360

INŻYNIER poszukuje nieumeblowanego lub umeblowanego pokoju przy solidnej rodzinie. Warunki do omówienia. Listy do Gaz. Lw. 30380

POSZUKUJĘ 2 umeblowane pokoje z łazienką lub bez przy ul. Akademickiej, Adolf Hitler Ring lub okolicy. Listy Gaz. Lw. nr 30363:

PANI na stanowisku poszukuje pokoju, odpowiednio honoruje. Listy do Gaz. Lw. nr 30381

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju w śródmieściu skromnie umeblowanego z prawem użycia gazu przy solidnej rodzinie. Wiadomość z grzeczności: Sykstuska 32, warsztat w podwórzu telefon 110—04. 4158

WYNAJMĘ pokój jednemu — lub dwom Niemcom. Ujejskiego 6, m. 5.

POSZUKUJĘ przy polskiej rodzinie pokoju umeblowanego z użyciem gazu i pościeli w okolicy Gródeckiej, Szeptyckich, Sapiehy i pobliskich. — Czynsz według umowy. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 5120

ZAMIENIĘ zaraz stancję gaz, światło, woda na Zamarstynowskiej — przed mostem na podobne w innej dzielnicy, blisko tramwaju. Listy do Gaz. Lw. nr 5103:

SKLEP, pokój, kuchnia, piwnica — urządzenie sklepu, mieszkania w Warszawie, zamienię na Lwów. — Wiadomość: Zofii 2, drzwi 28, od godziny 16—18 5121

POSZUKUJĘ natychmiast garsonierę umeblowaną, pełnokomfortową — z osobnym wejściem, najchętniej w śródmieściu. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 5104:

POSAD POSZUKUJĄ

POLKA intel., lat 25 z 2-letnią córeczką, zajmie się domem u pana samotnego lub z dzieckiem, chętnie poza Lwowem. Listy G. L. 30437

KELNER młody, znający języki — 4 lata praktyki, poszukuje pracy od zaraz w prywatnej restauracji w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 5088:

NAUKA

WPISY na WRZESIEŃ na NAUKĘ NIEMIECKIEGO dziś od 10 rano do 8 wiecz. TYLKO: GŁĘBOKA 18. — Z powodu wielkiej liczby zgłoszeń na wrzesień uwzględnione zostaną TYLKO NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIA v

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 3749

ZAPISY do klas pierwszych i drugich dwuletniej szkoły handlowej — przyjmuje Dyrekcja Korespondencyjnych Kursów Nauk Handlowych — Lublin, ul. Narutowicza 37, skrytka pocztowa 109. Nauka w drodze korespondencyjnej. Szczegółowe informacje po nadesłaniu zł. 3.— 4007

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 3843

WRZESIEŃ pierwszy miesiąc sezonu. Wpisy na naukę tańca — już przyjmuje Wieczysty, Kopernika 16.

PŁYWANIA dla początkujących i zaawansowanych uczy trener b. Klubu „Czarnych" na kąpielisku Zamarstynów. Zgłoszenia przyjmuje basenowy kąpieliska p. Samotij. v

ZAAWANSOWANA poszukuje nauczyciela, który w dwóch miesiącach przygotowałby ją perfekt z niemieckiego. Listy Gaz. Lw. 5089

MAŁŻEŃSTWA

TRZY panny: ciemno - blondynka lat 22, szatynka lat 28 i brunetka lat 26 pragną poznać w celu matr. wysokich eleganckich panów Polaków z wykszym wykształceniem w wieku od 28—38 lat. Żonaci wykluczeni. Bliższe szczegóły podamy listownie. Anonimów nie uwzględniamy. Listy kierować do Gaz. Lw. dla każdej z osobna pod nr 30199

MAM lat 45, nie wysoka, nie ładna biedna, niezle zbudowana z mieszkaniem, pozna pana intel., dobrego 45—50, cel matr. Gaz. Lw. 30426

PANI sympatyczna, miła, lat 35 — pozna pana kulturalnego niezależnego; pierwszeństwo handlowcy, przemysłowcy. Cel matr. Anonimy do kosza. Listy Gaz. Lw. 30441

INŻ. AGRONOM, kawaler, 50 lat — z dobrej szlacheckiej rodziny, na posadzie, esteta, kochający przyrodę (kwiaty, zwierzęta) ożeni się z panią kulturalną, wytworną, przystojną, posiadającą przynajmniej małe gospodarstwo lub własne przedsiębiorstwo. Poważne listy możliwie z fotografią adresować: X. Wokrob, Stanisławów, skr. poczt. 174. v

URZĘDNIK trzydziestoletni, wolny trochę ułomny, pozna intel. pannę lub panią w stosownym wieku, samotną, tęgą, niską, z własnem mieszkaniem. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 30379·

PRZYSTOJNA blondynka i brunetka, chcą tą drogą poznać 2 przystojnych szlachetnych panów, którzyby chcieli uprzyjemnić samotne chwile. Cel matr. Listy z fotografią do Adm. Gaz. Lw. 5091:

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

BARWNIKI do tkanin „WILBRA" na zimno i na gorąco — z nowego transportu, poleca SKLEP ART. DOM. GOSP. Lwów, Sienkiewicza 2.

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk. 12. Telefon 215—98.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291-01

ZAKŁAD Niklowania, Ostrzenia — Adam Wanke, KRAKOWSKA 16.

FUTRA, ubrania przeciw molom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 3989

NIEPOTRZEBNY PRZYJAZD! Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje nasz dział zleceń firma Rzewuski & Rodys, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7. 3806

ADWOKAT konsyst. spraw rozwod. M. Bahryniwskyj, Dąbczańska 7/4, b. Ossolińskich, g. 16-18, tel. 268-46

STORY DO OKIEN zaciemnia pracownia tapicerska, Zyblikiewicza 17.

WYDZIERŻAWIĘ lub przystąpię do spółki do restauracji, wkładając potrzebną gotówkę. Leona Sapiehy 5a mieszkanie trzy. 29986

NAPRAWIAM perskie dywany, kilimy. Listy Gaz. Lw. 30081

RESTAURACJA — jadłodajnia — Hocheker, Hetmańska 8. 30095

GUMĘ na kółka do wózków dziecięcych zakładam. Kalecza 14, m. trzy.

POSZUKUJĘ pianina na wypożyczenie. Zielona 17, I. p., m. 8. 30273

ODDAM na spółkę karczowanie pniaków. Lwów, Długosza 4. 30407

URZĄDZENIE sklepowe okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia „Reklama", ulica Sykstuska nr 21 — pod „Urządzenie". 30530

ROZWODY szybko przeprowadza — porady adwokat konsystorski Różycki, Warszawa, Wspólna 49/4. v

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S. A. istniejące od roku 1870 oraz „PATRIA" S. A. przyjmują ubezpieczenia: od ognia, kradzieży, rabunku, rolne, transportowe, od odpowiedzialności cywilnej, samochodowe, casco, nieszczęśliwych wypadków. Na żądanie wysyłamy inspektorów. ZDOLNI AJENCI WE LWOWIE I NA PROWINCJI POSZUKIWANI. Zaangażujemy męską siłę fachową do pracy stałej. Informacje: Lwów, Akademicka 28, m. 6

DOM, 7 ubikacyj, mansard, około 1 morg ogrodu w Krakowie zamienię za podobny we Lwowie lub Stanisławowie Listy do Gaz. Lw. 30383

WYDZIERŻAWIĘ zakład fryzjerski dobry punkt wraz z mieszkaniem od zaraz. Zgłoszenia: Zielona 27, m. 2

ZARZĄD Toru wyścigowego wydzierżawi na 15 dni wyścigowych sezonu jesiennego, t. j. od 12. września do 31. października 1943 pięć bufetów. Reflektanci, posiadający koncesję — winni składać oferty do Kancelarii Towarzystwa, Lwów - Persenkówka Tor wyścigowy, 5187

Prowincja uwaga!
NAJKORZYSTNIEJ — zakupić artykuły
GOSPODARCZE: mydła namiastkowe, proszki do czyszczenia, froter, zaprawa do podłóg, pasta do obuwia i podłogi, sita, przetaki, WORKI i torby papierowe każdej wielkości itp.
SPOŻYWCZE: wytw. „MANGANIT" - soda oczyszczona, budynie, cukier wanil., kwasek cytryn. i t. d. wytw. „IDEAL" — zaprawa do wódek, olejki do pieczenia, soda, liście bobkowe itp.
GALANTERYJNO - KOSMETYCZNE: fartuszki, paski damskie, sztuczne kwiaty, lustra i lusterka, kremy i wody, nam. mydełka toaletowe, portfele i w. i. w firmie
B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI
Lwów, Friedrichów 5, tel. 215-27
Szczegółowe cenniki na żądanie.

Montaże
techniczne, remonty i konserwacja fachowa aparatów piwnych, urządzeń fabrycznych wody sodowej, rozlewni piwa, urządzeń restauracyjnych, sprzedaż i kupno wszelkich używanych maszyn.
Własne warsztaty.
Techniczne Biuro
Kraków, Plac Dominikański 5.

BARWNIKI
do farbowania tkanin — dobry kupiec zakupuje przed sezonem! Doświadczenia ubiegłych lat uczą że w sezonie towar drożeje i brak jest wyboru kolorów.
JUŻ DZIŚ NALEŻY ZAMÓWIĆ:
KOLORYT
OKOLIT
BARWINEK
lub inne barwniki do tkanin po cenach przystępnych w firmie
„HAK", Warszawa, Zielna 29.

BARWNIKI
do tkanin
„OLSTAR" — „ZORZA"
MUCHOŁAPKI
po cenach fabrycznych poleca
„SKŁADNICA WOLSKA"
WARSZAWA, ulica Chłodna 68.

S. BIEŃKOWSKI
WARSZAWA
Marszałkowska 102 — sklep 30
poleca i wysyła za zaliczeniem:
1) GALANTERIĘ RÓŻNĄ (grzebienie, igły, wsuwki itp.)
2) SPRZĘT WĘDKARSKI (haczyki, żyłki, błystki, sieci)
Duży wybór. Ceny niskie.

KTO WIE gdzie przebywa JULIUSZ SOBEK proszony jest o podanie adresu do Gazety Lwowskiej, da[illegible] znak o sobie Witoldowi. 4163

PRYWATNE

STRYJ nr 44 Matka i siostra S. zdrowe. 30171

W. P. Krzemieniecką Józefę o podanie obecnego adresu prosi mgr A. W. Listy Gaz. Lw. 30396

ZIUTA i JULEK, przepraszam za milczenie piszcie do sklepu, Żółkiewska 45, J. P. 30408

JULA! Z wyjazdem Hanusi straciłam kontakt. Podaj sposób porozumienia na mój adres z 1939 roku. (Nr mieszkania dwa). Nina. 30416

PRZYJECHAŁEM w czwartek, oczekuję codzień, wszystko w porządku. Stanisław. 30419

P. ST SEMELKA ma list na Poste restante. 30431

WP. Dr Kapłoński! J. przyjechał ciężko zachorował. Druh. 30491

LWOWIANKA czeka na miły list od kulturalnego pana z akademickiem wykształceniem do lat 35. Cel matr. Gaz. Lw. nr 28542

PAN, który czekał róg Piekarskiej w piątek, Sakramentek 2, o godz. 19-tej w kawowym ubraniu, proszony przy bramie wyjaśnię.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23. — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4